

Sygn. akt VII U 1527/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: Karol Szwej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2018 r. w Warszawie

sprawy M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem zainteresowanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (płatnika składek)

na skutek odwołania M. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 4 września 2017 r. znak: (...)

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od odwołującej M. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 360,00 złotych (trzysta sześćdziesiąt 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

**Ubezpieczona M. C.** w dniu 3 października 2017 roku wniosła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 4 września 2017 roku, nr: (...). W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, iż organ rentowy niesłusznie przyjął, iż wiążąca ją z pracodawcą umowa o pracę jest zawarta dla pozorów. W ocenie odwołującej złożone w toku postępowania dowody wykazały, iż rzeczywiście świadczyła ona pracę. Zdaniem odwołującej decyzja wydana przez organ rentowy nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. W związku z powyższym odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, iż jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 28 marca 2017 roku (odwołanie, k. 2 - 6 a.s.).

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** w odpowiedzi

na odwołanie wniesionej w dniu 9 listopada 2017 roku wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. W ocenie organu rentowego odwołująca w toku postępowania nie przedstawiła dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Organ rentowy wskazał również, iż ustalone w kwestionowanej umowie o pracę wynagrodzenie pozostaje w znaczącej dysproporcji w stosunku do wynagrodzeń istniejących w (...)

sp. z o.o. z siedzibą w W.. Organ rentowy podał, iż o pozorności zawartej umowy świadczy również fakt niezatrudnienia w miejsce odwołującej innego pracownika. Organ rentowy podniósł również, iż przez czas trwania spornej umowy o pracę, ubezpieczona była zatrudniona w pełnym wymiarze pracy u innego płatnika składek. Zdaniem organu rentowego okoliczności zatrudnienia odwołującej dają podstawy do stwierdzenia, iż umowa została zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 k.c. w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. (odpowiedź na odwołanie, k. 76-78 a.s.)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. C. w dniu 28 marca 2017 roku zawarła umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2017 roku z płatnikiem składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Postanowienia umowy przewidywały zatrudnienie M. C. na stanowisku dyrektora do spraw sprzedaży, w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem w kwocie 8.085,43 złotych brutto. Termin rozpoczęcia pracy został oznaczony przez strony na dzień 28 marca 2017 roku (umowa o pracę z dnia 28 marca 2017 roku, k. nienumerowana a.r.).

Do zakresu obowiązków odwołującej miało należeć: przygotowywanie katalogów mieszkań do sprzedaży, przygotowywanie wizualizacji prowadzonych inwestycji, wyszukiwanie i przeprowadzanie negocjacji z inwestorami zainteresowanymi realizacją budynków wielorodzinnych w dzielnicy W., przygotowywanie ofert sprzedaży nieruchomości wraz z pozwoleniem na budowę i dokumentacją projektową dla inwestorów, przygotowywanie analiz działek pod względem możliwości ich zabudowy i sprzedaży, wyszukiwanie działek z przeznaczeniem do zabudowy, organizacja procesu zakupu działek rolnych, przygotowywanie umów deweloperskich, prowadzenie kampanii reklamowych, dotyczących procesu sprzedaży mieszkań (przygotowywanie banerów reklamowych, ogłoszenia w internecie, prasie miejscowej, kontakt z inwestorami i klientami), nadzór nad umowami rezerwacyjnymi na mieszkania, obsługa zainteresowanych zakupem mieszkania klientów, wyszukiwanie banków oraz prowadzenie rozmów z bankami i w zakresie obsługi kredytowej klientów (współpraca z doradcami kredytowymi) (zakres obowiązków - k. nienumerowana a.r.).

W związku z dokonaniem przez płatnika składek zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych organ rentowy powziął wątpliwość co do zasadności zgłoszenia odwołującej do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy i w związku z tym wszczął z urzędu postępowanie kontrolne w sprawie prawidłowości tego zgłoszenia.

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek złożył następującą dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez M. C.: akta osobowe część A (kwestionariusz osobowy, kserokopia dowodu osobistego, dyplom ukończenia studiów, orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży, świadectwo pracy), akta osobowe część B (umowa o pracę z dnia 28 marca 2017 roku, druk (...) P (...), zakres obowiązków, kartę szkolenia wstępnego (...), informację dla pracownika, kartę urlopową za 2017 rok), a także wzór umowy rezerwacyjnej, prospekt informacyjny, biuletyn „WESOŁA, wiadomości sąsiedzkie”, ofertę dla Pani A. L., fakturę VAT numer (...), listę obecności za okres marzec – maj 2017 roku, potwierdzenia wykonania przelewów na rzecz M. C. z dnia: 5 lipca 2017 roku, 5 czerwca 2017 roku, 11 maja 2017 roku, 10 kwietnia 2017 roku.

W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 4 września 2017 roku wydał decyzją nr (...) w której stwierdził, że M. C. jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 28 marca 2017 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania przez odwołującą prawa do wypłaty świadczeń (decyzja z dnia 2 września 2017 roku, k. nienumerowana a.r.).

Od powyższej decyzji M. C. wniosła odwołanie inicjujące niniejsze postępowanie sądowe, w toku którego Sąd ustalił, że płatnik składek (...) sp. z o.o. została wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 15 marca 2016 roku. Spółka zajmuje się budowaniem budynków mieszkalnych wielorodzinnych. Biuro płatnika składek mieściło się w S. przy ul.

(...). W roku 2016 spółka nie wykazała zysku, natomiast w 2017 roku był on niewielki. (odpis aktualny KRS, k. 97 – 102 a.s., zeznania świadka M. M. k. 113 – 114 a.s., zeznania zainteresowanego w charakterze strony, k. 111 – 112, k. 115 a.s.)

Posiada wykształcenie wyższe magisterskie ze specjalności zarządzanie i marketing. Odwołująca mieszka w B. pod W.. Równoległe z zatrudnieniem u płatnika składek odwołująca świadczyła pracę w salonie (...) w pełnym wymiarze etatu, z ustalonym czasem pracy w dni powszednie od 9:00 do 17:00, za wynagrodzeniem w kwocie 2.800 złotych brutto plus premia, na stanowisku asystent ds. sprzedaży. Salon samochodowy mieścił się w W. przy ul. (...) (zeznania odwołującej w charakterze strony, k. 113 – 114 a.s., dyplom ukończenia studiów wyższych, k. nienumerowana a.r.).

Odwołująca w momencie zawierania spornej umowy o pracę była cięży i nikt poza nią nie był zatrudniony u płatnika składek. Nikt nie został zatrudniony na miejsce odwołującej. (zeznania odwołującej w charakterze strony, k. 110 – 111 a.s., zeznania zainteresowanego w charakterze strony, k. 111 – 112 a.s.)

Płatnik składek zawarł umowę o pracę z kolejnym pracownikiem w dniu 3 kwietnia 2017 roku. Spółka zatrudniła M. M. na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży mieszkań za wynagrodzeniem w kwocie 2.100 złotych brutto plus prowizja od sprzedaży mieszkań. M. M. spotykała się z umówionymi klientami w celu pokazania oferowanych przez spółkę nieruchomości oraz przygotowywaniem umów rezerwacyjnych (zeznania odwołującej w charakterze strony, k. 110 – 111 a.s., zeznania zainteresowanego w charakterze strony, k. 111 – 112 a.s., zeznania świadka M. M., k. 113 – 114 a.s.).

Odwołująca urodziła dziecko we wrześniu 2017 roku. Odwołująca w dniu 27 kwietnia 2018 roku zawarła z płatnikiem składek umowę zlecenie na prowadzenie sprzedaży, reprezentowanie prezesa firmy, zarządzanie pracą biurową, organizacją procesu budowy, organizacją dostarczania materiałów, narzędzi i urządzeń na budowę. Umowa została zawarta na okres od 30 kwietnia 2018 roku do 6 maja 2018 roku. W umowie określono wynagrodzenie w kwocie 880 zł. (zeznania odwołującej w charakterze strony, k. 110 – 111 k. 114 – 115 a.s., umowa zlecenie, k. 107 a.s.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych: w aktach sprawy, aktach rentowych oraz częściowo w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań przesłuchanych świadków J. P. (k. 112 - 113 a.s.) oraz M. M. (k. 113 – 114 a.s.), jak też na podstawie zeznań przesłuchanych w charakterze strony odwołującej się M. C. (k. 110 – 111, k. 114 – 115 a.s.) oraz prezesa zarządu płatnika składek M. R. (k. 111 – 112, k. 115 a.s.). Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wiarygodny w zakresie w jakim odnosił się on do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez odwołującą, faktu jej zatrudnienia w salonie samochodowym oraz przebiegu jej ciąży. Sąd za niewiarygodny uznał materiał dowodowy zaoferowany przez stronę odwołującą w tej części w jakiej zmierzał do wykazania, iż M. C. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w rygorach przewidzianych dla stosunku pracy (w tym w zakresie jaki przewidywała umowa o pracę z dnia 23 marca 2017 roku oraz załączony do niej zakres obowiązków). Tym samym Sąd uznał za niewiarygodne w tym aspekcie zeznania złożone w charakterze strony przez wnioskodawczynię oraz zainteresowanego.

Nadto w ocenie Sądu dla wykazania faktycznej okoliczności świadczenia pracy w ramach umowy o pracę niedostateczny okazał się materiał zaoferowany przez stronę odwołującą. Ponadto za gołosłowne i niewykazane Sąd uznał twierdzenia odwołującej się jakoby to faktycznie realizowała zadania na rzecz płatnika składek przewidziane umową o pracę. W toku sprawy bowiem strona odwołująca się nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dokumentu czy też świadka, który potwierdziłby że faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek.

Odnosząc się do zeznań świadka J. P. Sąd zważył, że nie zawierały one żadnych istotnych co do zasady informacji na temat zatrudnienia odwołującej oraz wykonywania przez nią pracy na rzecz płatnika składek.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. M. w zakresie w jakim opisała łączący ją z płatnikiem składek stosunek pracy oraz wykonywane przez nią obowiązki w ramach zatrudnienia. Świadek jednak w swoich zeznaniach nie podała okoliczność, które mogłyby świadczyć o tym, że M. C. świadczyła na rzecz płatnika składek pracę w rygorach przewidzianych w art. 22 kodeksu pracy.

Sąd oddalił wniosek organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ginekologa. Okoliczności przebiegu ciąży odwołującej oraz jej zdolność do pracy w ocenie Sądu nie były kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie mając na uwadze pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie na okoliczność faktycznego świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz płatnika składek. Dopuszczenie dowodu prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie M. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 4 września 2017 roku, nr: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W rozpatrywanej spór koncentrował się tego, czy odwołująca oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarły umowę o pracę o charakterze pozornym, jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też faktycznie ją realizowały, co wiąże się nierozzerwanie z podleganiem ubezpieczeniom społecznym.

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii wymagało nie tylko dokonania szczegółowych ustaleń faktycznych, ale również wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 z późn. zm., dalej: ustawa emerytalna). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy emerytalnej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zaznaczenia wymaga również, że organ rentowy jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy do zakresu działania organu rentowego należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest również przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (sygn. akt III UK 200/04), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników, w tym także zbadania, czy umowa ta nie została zawarta dla pozorów. Kontrola i weryfikacja zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego odbywa się przy tym nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2004 roku, sygn. akt III AUa 1160/04). Oceny czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności zaś będą decydowały dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 917) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju,

na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. W orzecznictwie utrwalony jest już pogląd, iż umowa o pracę, która nie wiąże się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 1999r., II UKN 512/98; z dnia 28 lutego 2001r., II UKN 244/00).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika

za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa

i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się więc w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny, świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy zajął stanowisko, że M. C.

nie wykonywała pracy na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a prawdziwym motywem jej zatrudnienia nie było świadczenie pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem, lecz wyłącznie uzyskanie wyższych świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa. W ocenie organu rentowego okoliczności te uzasadniały stwierdzenie, że sporna umowa o pracę zawarta między stronami stanowiła umowę pozorną w myśl art. 83 k.c.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między pierwotnym aktem woli, a jego uzewnętrznieniem. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa rozróżnia się dwie podstawowe postacie pozorności:

1. pozorność czysta, zwana też bezwzględną lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak to wyjaśnia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. (I CR 45/86, LEX nr 8766): „Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007r., I CSK 70/07, LEX nr 287785; tak również wyrok Sąd Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, LEX nr 1218584);

2. pozorność kwalifikowana, względna, zwana też relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń. Jest to najczęściej występujący w praktyce przypadek pozorności. Strony posługują się

czynnością prawną ujawnioną dla ukrycia swoich rzeczywistych zamiarów. „Strony udają więc, że dokonują jakiejś czynności prawnej, a pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje, jak i wtedy, gdy czynność pozorna ma na celu ukrycie innej rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00, LEX nr 56054). Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 k.c. zdanie drugie.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar podlegania ubezpieczeniom społecznym, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2014r., III AUa 929/13). Jednocześnie a contrario do powyższego przyjmuje się, że nie można stwierdzić pozorności oświadczeń woli stron o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 maja 2011r., II UK 20/11; z 19 października 2007r., II UK 56/07; z 14 marca 2001r., II UKN 258/00).

Przechodząc do analizy przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy zaznacza, że na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego za niekwestionowane należało przyjąć, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarły w dniu 28 marca 2017 roku umowę pracę. Powyższe nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, którą jest ustalenie, czy pomiędzy M. C., a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. rzeczywiście zaistniał stosunek prawny oraz czy był on realizowany.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe oraz dokonane na jego podstawie ustalenia prowadziły do wniosku, że ocena organu rentowego co do pozorności spornej umowy o pracę była zasadna. Za takim stanowiskiem, zdaniem Sądu, przemawia szereg ustalonych w sprawie okoliczności, które wskazują, że M. C. w rzeczywistości nie wykonywała pracy na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Przede wszystkim, wbrew stanowisku strony odwołującej, przesłuchani świadkowie nie potwierdzili realizowania przez nią spornej umowy o pracę. Z zeznań świadka M. M. nie wynika aby kiedykolwiek zastała odwołująca w trakcie wykonywania jej obowiązków służbowych. Ich współpraca miała polegać na tym, iż odwołująca czasami zostawiła jej notatki dotyczące umówionych terminów spotkań z klientami. Nawet gdyby przyjąć, że odwołująca rzeczywiście takie notatki sporządzała oraz istotnie przygotowała szablon umowy rezerwacyjnej, na którym następnie pracowała świadek M. M., to w ocenie Sądu nie świadczy to o faktycznym świadczeniu na rzecz płatnika składek pracy w rygorach przewidzianych w art. 22 k.p. Należy tutaj również zauważyć, że odwołująca zawarła z płatnikiem składek umowę zlecenie. Jak wynika z jej treści odwołująca w okresie od 30 kwietnia 2018 roku do 6 maja 2018 roku za wynagrodzeniem 880 zł brutto miała wykonywać na rzecz płatnika składek czynności, które co do zasady opisywała w swoich zeznaniach jako wykonywane w ramach stosunku pracy. Być może odwołująca w spornym okresie wykonywała na rzecz płatnika składek pojedyncze czynności (np. skonstruowała wzór umowy rezerwacyjnej) jednak zdaniem Sądu nie stało na przeszkodzie aby realizowała je w ramach umowy zlecenia czy o dzieło, a nie stosunku zatrudnienia, który jak zostało to ustalone w toku niniejszego postępowania w przypadku odwołującej nie był realizowany.

W ocenie Sądu trudno również dostrzec faktyczny cel ekonomiczny, dla którego odwołująca została zatrudniona w spółce za wynagrodzeniem w wysokości 8.085,43 złotych brutto. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego spółka w 2016 roku nie wykazała zysku, a w 2017 roku odnotowano niewielki. Ponadto jak wskazała to świadek M. M. spółka dopiero zaczynała się rozwijać. Zatrudnianie zatem w takiej sytuacji osoby za tak wysokim wynagrodzeniem przeczy zasadom doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania. Sąd miał także na uwadze, że wysokość ustalonego wynagrodzenia dla M. M., które kształtowało się na poziomie 2.100 zł brutto. Na podstawie zeznań świadka jak i samej odwołującej można uznać zdaniem Sądu, że zakres obowiązków M. M. nie różnił się znacząco od tego, który miała realizować odwołująca. Tymczasem wynagrodzenie ubezpieczonej zostało ustalone

na prawie 4-krotnie wyższym poziomie. Niniejsza sprawa nie toczy się co prawda o wysokość podstawy wymiaru składek jednak ustalenia w tym zakresie pozwalają w ocenie Sądu przyjąć, że sporna umowa zawarta została wyłącznie w celu uzyskania wyższych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych w chwili skorzystania ze świadczeń macierzyńskich.

Niezgodne również z zasadami logicznego rozumowania jest również uznanie, że odwołująca była w stanie pracować równolegle na dwóch etatach w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. w salonie samochodowym od godz. 9 do 17, a następnie u płatnika składek od 17 do wieczora oraz w weekendy. Nie wydaje się to możliwe przede wszystkim z powodu konieczności przemieszczenia się M. C. pomiędzy miejscem zamieszkania w B., a salonem samochodowym mieszczącym się w W. oraz S., gdzie znajduje się biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Odległości pomiędzy tymi lokalizacjami, a także godziny ewentualnych podróży które przypadają na szczyt komunikacyjny, dają podstawę do przyjęcia, że odwołująca musiałaby poświęcić istotną część dnia na samo pokonanie powyższej trasy, w efekcie czego możliwość wykonywania pracy na dwa pełne etaty byłaby całkowicie niemożliwa przynajmniej od poniedziałku do piątku. Należy mieć bowiem na uwadze, iż odwołująca w momencie zatrudnienia przez płatnika składek była w 3-4 miesiącu ciąży co tym bardziej kategorycznie kwestionuje możliwość wykonywania przez odwołującą pracy na dwa etaty. Co więcej odwołująca twierdzi, że będąc ciężarną pracowała na rzecz płatnika składek późnymi popołudniami i w weekendy. W ocenie Sądu nie było to możliwe, bowiem trudno sobie wyobrazić aby kobieta spodziewająca się dziecka świadomie uczestniczyła w łamaniu przez pracodawcę przepisów prawa pracy zakazujących pracy w nadgodzinach oraz porze nocnej. Zakaz ten ma charakter bezwzględny. Tym samym w ocenie Sądu argumentacja odwołującej, że spodziewając się dziecka, co determinuje konieczność oszczędzania się i troski o zdrowie, pracowała na dwa etaty, w tym późnymi popołudniami i w weekendy jest całkowicie niewiarygodna.

Korelacja powyższych okoliczności świadczy zdaniem Sądu, iż cel jaki przyświecał zawarciu umowy o pracę był inny niż faktyczne realizowanie zatrudnienia. W związku z powyższym w ocenie Sądu umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a co za tym idzie jest ona nieważna. Tym samym Sąd Okręgowy zważył, że argumenty wskazywane przez organ rentowy w treści decyzji co do zasady są słuszne, zaś sama decyzja organu rentowego odpowiada prawu.

Jednocześnie Sąd rozważając rozkład ciężaru dowodów w niniejszej sprawie zauważył, że z jednej strony spoczywa on na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i początkowo nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia. Jednakże, w niniejszej sprawie istota sporu nie sprowadza się do ustaleń faktycznych, lecz w zasadzie do oceny prawnej ustalonego w toku postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy stanu faktycznego.

Należy wskazać, że postępowanie kontrolne, w oparciu o które organ wydał zaskarżoną decyzję wyznaczyło przedmiot sporu, zarówno w podstawie faktycznej, jak i prawnej. Przy tym Sąd zważył, że zgodnie z normami generalnymi statuowanymi przed wszystkim przez art. 6 k.c. oraz przez art. 232 k.p.c. strona postępowania obowiązana jest udowodnić wszystkie swoje twierdzenia zgłaszane przez nią w sprawie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ponadto jak argumentował to Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 13 kwietnia 2006 roku (sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Warszawie, III AUa 35/06), przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia.

Sąd zauważył, że umowa łącząca strony zawarta została wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy czym należy zaznaczyć, że o ile samego celu w postaci chęci osiągnięcia (przez kobietę w ciąży) świadczeń z ubezpieczenia społecznego orzecznictwo nie traktuje jako sprzecznego z ustawą, o tyle na akceptację nie może zasługiwać naganne i nieobojętne społecznie zachowanie oraz korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (w realiach niniejszej sprawy prawa do zasiłku chorobowego spowodowanego ciążą) i zadeklarowaniu wysokiej podstawy składek w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa (niezależnie od jej pozorności) jest nieważna. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, L.).

Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem, że samo zawarcie umowy o pracę jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. W sytuacji jednak, gdy powoduje powstanie skutków na zewnątrz, tak jak w przedmiotowej sytuacji w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy jest uprawniony do badania tego, czy zawarcie takiej umowy a tym samym zgłoszenie do ubezpieczeń było zgodne z rzeczywistym stanem, czy też fikcyjne, pozorne, analizowania tego, jaki był cel stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim należy wskazać na brak dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującą, w zakresie wynikającym z umowy o pracę. Okoliczności sprawy wskazują także na to, iż zawarcie umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W świetle całokształtu materiału dowodowego i poczynionych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy zważył, że umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami miała charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. i jako taka okazała się nieważna. Ponadto w toku sprawy strona odwołująca i zainteresowany w żaden sposób nie wykazali wadliwości decyzji organu rentowego (art. 6 k.c.).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie M. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 4 września 2017 roku, numer (...), jako niezasadne i odwołanie oddalił na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć odwołującej.

MG